

1. Przeczytaj fragment książki Moniki Sznajderman „Pusty las”.

Co jak co, ale słowo „pretekst” znają tu wszyscy, słowo „pretekst” odmienia się tu przez wszystkie przypadki.

Jeszcze 23 lipca 1946 roku w Wołowcu żyło stu jeden prawosławnych mieszkańców. Około połowy czerwca 1947 roku dziewięćdziesięciorgu czworgu z nich dano kilka godzin na spakowanie całego życia. I życia ich rodziców, dziadów i pradziadów. Wojsko otoczyło wieś i skrupulatnie odmierzało czas. A potem wśród krzyków, popędzania i bicia pognęło ich na dworce w Gorlicach i Zagórzanach, Krowy i konie moi sąsiedzi przywiązali do wozów, niektórzy do skrzyń wsyпали luzem zboże, pszenicę i żyto. Zabrali pierzyny i jedzenie na drogę. Na początek nowego życia dano im po dwa kilo chleba i mgliste obietnice własnego gospodarstwa gdzieś daleko, w nieznanym. I wysłano pociągami setki kilometrów na zachód, do Głogowa i Wołowa, do Polkowic i Gromadki, do Kosinowa i Kuźnicy, do Siemianic i Przecławic. Jechali razem z bydłem, niektórzy odkrytymi, inni zadrutowanymi wagonami, żeby nie uciekli, cierpieli głód i pragnienie, choroby i brud. W powietrzu unosił się płacz.

Słowa kluczowe w tekście:

- „pretekst”
- prawosławni mieszkańcy

2. Dlaczego autorka słowo „pretekst” zapisała w cudzysłowie?

.....

.....

.....

.....

3. O jakim wydarzeniu historycznym pisze M. Sznajderman?

.....

.....

.....

.....

4. Co się stało z wysiedlonymi mieszkańcami Wołowca?

.....

.....

.....

.....